

**Karolina Gmerek<sup>1</sup>**

Uniwersytet Szczeciński

# Identyfikowanie czynności konwencjonalnych w prawie jako proces rozpoznawania ich sensu – wstęp do problematyki

## 1. Wprowadzenie

Zgodnie z ugruntowanym w prawoznawstwie podejściem ogólnej teorii prawa przypisuje się zadanie konstruowania koncepcji teoretycznych, które nadając się do zastosowania w szczegółowych naukach prawnych służą jednocześnie metodologicznemu, terminologicznemu, a co ważniejsze – pojęciowemu ujednoczeniu prowadzonych w prawoznawstwie rozważań<sup>2</sup>. Zarazem jednak zwraca się w literaturze uwagę, że do realizacji powyższego zadania niezbędne jest co najmniej to, aby koncepcje te: 1) przyjmując odpowiedni poziom ogólności, pozwalały na ewentualne rozwinięcie i zniuansowanie niektórych elementów tych koncepcji, z uwagi na swoiste zadania i problemy szczegółowych nauk prawnych<sup>3</sup> oraz 2) były konstruowane ze świadomością problemów podejmowanych w szczegółowych naukach prawnych w tych obszarach, w których konstruowana koncepcja miałyby służyć jako podstawa teoretyczna i metodologiczna<sup>4</sup>.

Jedną z koncepcji, która spełnia powyższe wymagania, jest – w zamierzeniu autorów<sup>5</sup>, ocenie komentatorów<sup>6</sup> oraz tych przedstawicieli szczegółowych nauk prawnych, którzy zdecydowali się na jej aplikację<sup>7</sup> – koncepcja czynności konwencjonalnych w prawie.

<sup>1</sup> Numer ORCID: 0000-0002-4724-7612. Adres e-mail: karolina.gmerek@usz.edu.pl

<sup>2</sup> Na temat różnych zadań składających się na integracyjną rolę ogólnej teorii prawa zob. Z. Ziemiński, *Metodologiczne zagadnienia prawoznawstwa*, Warszawa 1974, s. 274 i n. Por. też S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, Poznań 2001, s. 16 i n.

<sup>3</sup> W kontekście kompetencji zob. M. Zieliński, *Dwa nurty pojmowania „kompetencji”*, w: H. Olszewski, B. Popowska (red.), *Gospodarka. Administracja. Samorząd*, Poznań 1997, s. 599–600.

<sup>4</sup> A. Bator, *Integracja prawoznawstwa a rozumienie kompetencji w szczegółowych naukach prawnych*, w: W. Jedlecka (red.), *Z zagadnień teorii i filozofii prawa. Kompetencja ze stanowiska teorii i filozofii prawa*, Wrocław 2004, s. 19 i n.

<sup>5</sup> L. Nowak, S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Czynności konwencjonalne w prawie*, „Studia Prawnicze” 1972/33, s. 75.

<sup>6</sup> „Aby móc eksponować różnice pomiędzy różnymi dyscyplinami w spojrzeniu na pewien typ problematyki, trzeba najpierw znaleźć coś na kształt wspólnej zasady, swoistego pojęciowego «genus», właściwego dla wspólnej grupy problemowej. Czymś takim jest moim zdaniem właśnie pojęcie czynności konwencjonalnej (...)”. A. Bator, *Kompetencja w prawie i prawoznawstwie*, Wrocław 2004, s. 103.

<sup>7</sup> Przegląd prac, w których wykorzystano tę koncepcję, można odnaleźć w: B. Janusz-Pohl, *Formalizacja i konwencjonalizacja jako instrumenty analizy czynności karnoprosesowych w prawie polskim*, Poznań 2017, s. 21 i n.; S. Czepita, *Czynności konwencjonalne i formalne w prawie a proces prawotwórczy i rola Trybunału Konstytucyjnego*, „Państwo i Prawo” 2014/12, s. 3–4.

Jednym z jej aspektów jest natomiast problematyka sensu czynności konwencjonalnych, w tym czynności konwencjonalnych w prawie (dalej: „Ckpr”). Problematyka ta była obecna już w pierwotnej wersji koncepcji opracowanej przez Leszka Nowaka, Sławomirę Wronkowską, Macieja Zielińskiego oraz Zygmunta Ziemińskiego<sup>8</sup>, a poszczególne jej elementy były przedmiotem rozważań na różnych etapach rozwoju koncepcji. Niektóre rozstrzygnięcia związane z zagadnieniem sensu czynności konwencjonalnych były modyfikowane (np. kwestie definicyjne), niektórym poświęcano więcej uwagi (np. semiotycznej charakterystyce reguł sensu czynności konwencjonalnych), innym zaś mniej (np. problematyce poziomów sensu czynności konwencjonalnych oraz relacji między tymi poziomami). Dlatego też dyskusję w tym zakresie z jednej strony można uznać za rozwiniętą i wielowątkową, z drugiej zaś – za wciąż otwartą.

Niniejsze opracowanie jest głosem w przedmiotowej dyskusji, a jego głównym celem jest wstępne opracowanie problematyki identyfikowania czynności konwencjonalnych w prawie, w szczególności poprzez zwrócenie uwagi na relację zachodzącą pomiędzy sposobem definiowania terminu „czynność konwencjonalna” a identyfikacją czynności konwencjonalnych (w prawie) rozumianą jako proces rozpoznawania ich sensu. Przyjmuje się bowiem w niniejszym artykule, że uwypuklenie tej relacji pozwala m.in. na ugruntowanie problematyki identyfikowania czynności konwencjonalnych, w szczególności Ckpr, w obrębie koncepcji czynności konwencjonalnych w prawie. Natomiast skupienie uwagi na kwestii identyfikowania czynności konwencjonalnych, w tym Ckpr, „otwiera” koncepcję na takie zagadnienia, które dotychczas nie były w niej przedmiotem systematycznych rozważań (jak np. forma czy treść czynności konwencjonalnej).

Teoretyczne opracowanie problematyki identyfikowania czynności konwencjonalnych, w tym Ckpr, wymaga odniesienia się do określonych rozstrzygnięć przyjmowanych w koncepcji czynności konwencjonalnych w prawie. Dlatego punktem wyjścia będzie omówienie kwestii pojmowania sensu czynności konwencjonalnych w literaturze teoretycznoprawnej<sup>9</sup>, przy zwróceniu szczególnej uwagi na relację pomiędzy sposobem definiowania terminu „czynność konwencjonalna” a sposobem pojmowania sensu tego typu czynności. Realizacja celu badawczego wymaga ponadto modyfikacji oraz rozwinięcia pewnych założeń przyjmowanych w koncepcji czynności konwencjonalnych w prawie w jej dotychczasowym kształcie. Zadanie to jest, w określonym zakresie, w niniejszym opracowaniu realizowane, przy czym przyjmowane rozstrzygnięcia nie mają jednolitego charakteru. W zależności bowiem od typu problemu: 1) proponuje się konkretne rozwiązania – tak jak w przypadku problematyki poziomów sensu czynności konwencjonalnych, w tym Ckpr (zob. pkt 3), ujęcia *genus* czynności konwencjonalnej (zob. pkt 3), czy też relacji pomiędzy czynnością wyjaśniania a procesem identyfikacji czynności konwencjonalnych, w tym Ckpr (zob. pkt 4); 2) charakteryzuje się dany problem, lecz z uwagi na jego złożoność oraz ramy artykułu poprzestaje się na wskazaniu możliwych sposobów jego rozwiązania – tak jak w przypadku problematyki racjonalności/intencjonalności czynności konwencjonalnych, w tym Ckpr (zob. pkt 4) oraz 3) przedstawia się charakterystykę danego złożonego zagadnienia – tak jak w przypadku wstępnej metodologicznej charakterystyki procesu identyfikacji czynności konwencjonalnych, w tym Ckpr (zob. pkt 4).

<sup>8</sup> L. Nowak, S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Czynności...*, s. 73–99.

<sup>9</sup> Z uwagi na ograniczone ramy niniejszej pracy nie rozwinięto problematyki sensu w ujęciu filozoficznym. Dla realizacji celu artykułu uznano zatem za wystarczające przyjęcie rozstrzygnięć ogólnosemiotycznych obecnych w koncepcji czynności konwencjonalnych w prawie, np. pragmatycznego pojmowania znaczenia wyrazu czy wyrażenia.

## 2. Znaczenie terminu „czynność konwencjonalna” a sens czynności konwencjonalnej – zarys relacji

Definicje terminu „czynność konwencjonalna” formułowano na różnych etapach rozwoju koncepcji czynności konwencjonalnych w prawie. Procesowi temu stale towarzyszyły także rozważania na temat pojmowania sensu czynności konwencjonalnych w ogóle. Te aspekty koncepcji są więc na tyle bogate w rozstrzygnięcia, że, przynajmniej w syntetycznym ujęciu, powinny zostać w niniejszym artykule zaprezentowane. Jednakże dorobek koncepcji czynności konwencjonalnych w prawie w wyżej wskazanym zakresie zostanie zaprezentowany w ujęciu problemowym, przede wszystkim z uwzględnieniem relacji pomiędzy definicją terminu „czynność konwencjonalna” a sensem tego typu czynności.

Wyraźny związek pomiędzy znaczeniem terminu<sup>10</sup> „czynność konwencjonalna” a sposobem ujęcia sensu czynności konwencjonalnej widoczny jest na gruncie pierwszej sformułowanej w polskim prawoznawstwie definicji tego terminu. Zgodnie z tą definicją „czynność konwencjonalna” oznacza czynność kulturową (a więc także czynność racjonalną) i zarazem nastawioną na czyjaś interpretację<sup>11</sup>. Dualistyczne ujęcie sensu czynności konwencjonalnej, jakie można odtworzyć na podstawie rozważań autorów, nawiązuje do dwóch elementów treści definiowanej nazwy, tj. do cech czynności konwencjonalnej jako racjonalnej i kulturowej<sup>12</sup>. Dana czynność jest uznawana za racjonalną na gruncie czyjejś wiedzy i preferencji wtedy, kiedy prowadzi do stanu rzeczy maksymalnie przez tę osobę preferowanego<sup>13</sup>. „Ten maksymalnie preferowany stan rzeczy to sens przypisywany czynności racjonalnej. Sens ten zatem to – z grubsza – cel osoby postępującej racjonalnie, cel związany z dokonaniem tej czynności samej przez się [cel bezpośredni]”<sup>14</sup>. W odniesieniu do istoty czynności konwencjonalnej jako czynności kulturowej, sens tej czynności objaśniany jest przez autorów *Czynności konwencjonalnych w prawie* m.in. przez wskazanie, że czynności kulturowe to takie, „którym należy przypisywać taki a taki sens, w tym rozumieniu słowa «należy», że kto tak czynić nie będzie, da tym samym świadectwo, iż nie zna on danej kultury”<sup>15</sup>. Jeśli więc obserwator uzna, że dana czynność spełnia określone warunki, to przypisze jej np. sens powitania<sup>16</sup>.

Przypisanie czynności konwencjonalnej sensu, w odniesieniu do dwóch wyżej opisanych sposobów jego ujmowania, odpowiada dwóm różnym czynnościom myślowym

<sup>10</sup> O „znaczeniu” danego terminu mówi się w niniejszym artykule w ujęciu pragmatycznym, czyli jako o sposobie postępowania się tym terminem w pewnej społeczności. Zob. K. Ajdukiewicz, *Język i poznanie. Tom I*, Warszawa 1960, s. 149 i n. Na gruncie koncepcji czynności konwencjonalnych w prawie szczególnie eksplicitnie taką postawę analityczną deklaruje Stanisław Czepita. Zob. S. Czepita, *Reguły konstytutywne a zagadnienia prawoznawstwa*, Szczecin 1996, s. 150, a w kontekście rozważań o sensie czynności konwencjonalnych również Andrzej Bator. Zob. A. Bator, *Użycie normy prawnej w regulacji stosunków gospodarczych*, Wrocław 2000, s. 198.

<sup>11</sup> L. Nowak, S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Czynności...*, s. 82. Ujęcie to odwołuje się do konwencji pojęciowych i terminologicznych (z pewnymi modyfikacjami) opracowanych na gruncie interpretacji humanistycznej (przede wszystkim w: J. Kmita, L. Nowak, *Studia nad teoretycznymi podstawami humanistyki*, Poznań 1968, *passim*).

<sup>12</sup> W późniejszych publikacjach autorzy (Z. Ziemiński i M. Zieliński) posługują się bardziej ogólnymi definicjami terminu „czynność konwencjonalna”, nie eksponują również dualistycznego ujęcia sensu tych czynności – por. M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Uzasadnianie twierdzeń, ocen i norm w prawoznawstwie*, Warszawa 1988, s. 61; Z. Ziemiński, M. Zieliński, *Dyrektwy i sposób ich wypowiedzania*, Warszawa 1992, s. 46. Jak zauważa S. Czepita, autorzy ci odchodzą w późniejszych pracach od łączenia koncepcji czynności konwencjonalnych z interpretacją humanistyczną, zob. S. Czepita, *Reguły...*, s. 123. Jest to wyraz swoistej pragmatyzacji, która towarzyszy rozwojowi koncepcji czynności konwencjonalnych w prawie (za zwrócenie uwagi na tę kwestię dziękuję anonimowemu recenzentowi).

<sup>13</sup> L. Nowak, S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Czynności...*, s. 76.

<sup>14</sup> L. Nowak, S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Czynności...*, s. 76.

<sup>15</sup> L. Nowak, S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Czynności...*, s. 78.

<sup>16</sup> L. Nowak, S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Czynności...*, s. 79.

– wyjaśnianiu (w pierwszym przypadku) i rozpoznawaniu (w drugim). Zwracał już na to uwagę Stanisław Czepita, uznając przy tym, że koncepcja poznańskich teoretyków prawa jest w aspekcie pojmowania sensu czynności konwencjonalnych niejasna<sup>17</sup>. Należy jednak zaznaczyć, że omawiana dwoistość jest jednocześnie w pełni uzasadniona, jeśli weźmiemy pod uwagę podbudowę teoretyczną pierwotnej wersji koncepcji czynności konwencjonalnych w prawie, w tym przede wszystkim wskazane w niej cechy definicyjne czynności konwencjonalnej, tj. jej racjonalny oraz kulturowy charakter<sup>18</sup>. Cecha racjonalności skłania bowiem do poszukiwania sensu czynności poprzez jej wyjaśnienie, zaś kulturowy charakter czynności konwencjonalnej do ujęcia jej sensu, rozumianego jako rezultat czynności rozpoznania.

Natomiast S. Czepita przeniósł zagadnienie sensu czynności konwencjonalnych na grunt rozważań o regułach sensu czynności konwencjonalnych (w odniesieniu do koncepcji autorów *Czynności konwencjonalnych w prawie*) oraz regułach konstytutywnych (w odniesieniu do własnej konotacyjnej koncepcji reguł konstytutywnych czynności konwencjonalnych). Zarówno w stosunku do reguł sensu, jak i reguł konstytutywnych<sup>19</sup> S. Czepita przyjmuje, że reguły te nie sterują wyjaśnianiem czynności konwencjonalnych, a ich rozpoznawaniem<sup>20</sup>. Konstytuują one możliwość rozpoznania danej czynności jako czynności konwencjonalnej określonego typu, a więc rozpoznania jej sensu<sup>21</sup>. Ostatecznie autor uznaje reguły sensu za swoiste definicje nominalne nazw czynności konwencjonalnych<sup>22</sup>, co w szczególności zwraca uwagę czytelnika na ich komunikacyjną doniosłość.

Wyraźnie komunikacyjny charakter ma natomiast ujęcie sensu czynności konwencjonalnych zaproponowane przez Andrzeja Batora. Autor, nawiązując do pragmatycznej koncepcji znaczenia Kazimierza Ajdukiewicza (zob. przypis 10), uznaje, że sensem czynności konwencjonalnej jest „pewne wspólne, jednolite znaczenie (myśl tego samego rodzaju) łączone z użyciem określonych wyrażen – czy szerzej, związane z wykonywaniem określonych czynności nastawionych na interpretację (...)”<sup>23</sup>.

Przedstawione w niniejszym punkcie, w koniecznym uproszczeniu, sposoby ujmowania sensu czynności konwencjonalnych na gruncie ogólnej teorii prawa skłaniają do następujących refleksji. Pomimo początkowej dychotomii w postrzeganiu sensu czynności konwencjonalnych, można na podstawie późniejszych prac rozwijających to zagadnienie *explicite* albo tylko na podstawie niektórych innych elementów koncepcji zauważyć, że sens danej czynności konwencjonalnej wiąże się z identyfikowaniem jej jako czynności

<sup>17</sup> S. Czepita, *Reguły...*, s. 128–130. Autor zauważa też, że ta wieloznaczność pojawia się w rozważaniach o nieważności czynności konwencjonalnych. S. Czepita, *Reguły...*, s. 141. Por. T. Gizbert-Studnicki, *O nieważnych czynnościach prawnych w świetle koncepcji czynności konwencjonalnych*, „Państwo i Prawo” 1975/4, s. 70 i n.

<sup>18</sup> Trzeba bowiem pamiętać, że założenie o racjonalności ludzkich działań było kluczowe w koncepcji interpretacji humanistycznej jako pewnej, swoistej dla humanistyki, odmiany wyjaśniania (naukowego). Na ten temat w kontekście pierwotnej wersji koncepcji czynności konwencjonalnych w prawie zob. S. Czepita, *O koncepcji czynności konwencjonalnych w prawie*, w: M. Smolak (red.), *Wykładnia Konstytucji. Aktualne problemy i tendencje*, Warszawa 2016, s. 114.

<sup>19</sup> Reguły konstytutywne odnoszące się do danej czynności konwencjonalnej (zarówno wyznaczające sposób, jak i konsekwencje jej dokonania) to reguły, których naruszenie powoduje, że określona czynność nie jest rozpoznawana jako czynność konwencjonalna danego typu, a to ze względu na treść językową nazwy tej czynności, którą wyznacza jej znaczenie, ujmowane pragmatycznie, jako sposób posługiwania się tą nazwą. Zob. S. Czepita, *Reguły...*, s. 151 i 155. Autor ten wskazuje także, że reguły sensu w ujęciu poznańskich teoretyków prawa odpowiadają wyżej scharakteryzowanym konstytutywnym regułom dokonywania czynności konwencjonalnych określonego typu. Zob. S. Czepita, *Reguły...*, s. 157.

<sup>20</sup> S. Czepita, *Reguły...*, s. 129.

<sup>21</sup> S. Czepita, *Reguły...*, s. 163.

<sup>22</sup> Nawiązując tym samym do ujęcia zaproponowanego w: Z. Ziemiński, M. Zieliński, *Dyrektywy...*, s. 100 i n.

<sup>23</sup> A. Bator, *Użycie normy...*, s. 198. Zob. też A. Bator, *Kompetencja...*, s. 151.

konwencjonalnej określonego typu. Taką perspektywę przyjęto też w niniejszym artykule, uznając, że **rozpoznanie sensu** danej czynności konwencjonalnej polega na **zidentyfikowaniu** jej jako takiej a takiej (czyli określonej) czynności konwencjonalnej<sup>24</sup>. Przyjęcie powyższego rozstrzygnięcia nie oznacza jednak akceptacji twierdzenia, że procesy identyfikacji (rozpoznawania sensu) oraz wyjaśniania w odniesieniu do czynności konwencjonalnych są od siebie całkowicie niezależne (kwestia ta zostanie rozwinięta w pkt 4).

Powracając natomiast do problemu wskazanego w tytule niniejszego punktu, należy podkreślić, że relacja pomiędzy znaczeniem terminu „czynność konwencjonalna” oraz sensem czynności konwencjonalnej ma również inny wymiar niż ten opisany w kontekście pierwotnej wersji koncepcji czynności konwencjonalnych w prawie. Wydaje się przy tym, że jest on zarazem bardziej oczywisty i bardziej doniosły. Każda definicja terminu „czynność konwencjonalna” wyznacza bowiem elementy współkonstituujące wszystkie czynności konwencjonalne, jeśli jest ona definicją nominalną, a jej treść ogranicza się do wskazania cech konstytutywnych desygnatu. Ich szczególna rola ujawnia się właśnie w procesie identyfikacji czynności konwencjonalnych, w ramach którego muszą zostać rozpoznane cechy konstytutywne wyznaczone przez treść nazwy „czynność konwencjonalna”. Taka definicja, z uwagi na swoją treść wyznacza, w określonym zakresie, proces identyfikacji czynności konwencjonalnej rozumiany jako proces rozpoznawania jej sensu, stanowiąc jednocześnie podstawę jego ewaluacji.

Tak ujęta operatywność definicji jest szczególnie widoczna w przypadku definicji przez postulaty terminu „czynność konwencjonalna” zaproponowanej przez S. Czepitę. Zgodnie z koncepcją tego autora: 1) dana czynność konwencjonalna musi legitymizować się substratem materialnym w postaci postępowania określonego człowieka<sup>25</sup> (choć jej dokonanie może być przypisane podmiotowi innemu niż człowiek, np. osobie prawnej)<sup>26</sup>; 2) dla każdej czynności konwencjonalnej można wskazać w danym języku termin będący jej nazwą inny niż termin określający jej substrat materialny; 3) dla dowolnej czynności konwencjonalnej można wskazać reguły wyznaczające konsekwencje jej dokonania<sup>27</sup>. Do postulatów tych wypadnie powrócić w dalszej części artykułu.

### 3. Poziomy sensu (konwencjonalizacji) czynności konwencjonalnych w prawie

Autorzy *Czynności konwencjonalnych w prawie* zauważyli, że czynności konwencjonalne mogą być czynnościami różnego stopnia z uwagi na funkcjonowanie różnych systemów kulturowych<sup>28</sup>. Czynności konwencjonalne w prawie są przy tym czynnościami konwen-

<sup>24</sup> Tak ujęty sens czynności odnosi się do czynności konwencjonalnej *in concreto*, co jest szczególnie istotne dla rozważań prowadzonych w niniejszym artykule. Natomiast nie oznacza to, że o „sensie czynności” nie można mówić w odniesieniu do czynności konwencjonalnych *in abstracto*, jak np. w wypowiedzi „zgodnie z polskim prawem czynności wypowiedzenia przez świadka określonych słów przed przesłuchaniem na rozprawie nadaje się sens złożenia przyrzeczenia”. O potrzebie rozróżnienia czynności konwencjonalnych *in concreto* i *in abstracto* zob. B. Janusz-Pohl, *Formalizacja...*, s. 76.

<sup>25</sup> Postępowanie jest ujmowane przez autora jako świadome i dowolne zachowanie albo zaniechanie zachowania. Zob. S. Czepita, *Reguły...*, s. 146.

<sup>26</sup> W przypadku szczególnie złożonych czynności konwencjonalnych takich jak postępowanie sądowe – nawet kilku podmiotom. Zob. S. Czepita, *O koncepcji...*, s. 127.

<sup>27</sup> S. Czepita, *Reguły...*, s. 146–147. W ujęciu autora definicja ta klaryfikuje treść nazwy „czynność konwencjonalna”, przy czym jest ona węższa niż definicja zaproponowana w pracy *Czynności konwencjonalne w prawie* i kolejnych pracach jej autorów, a to ze względu na postulat dotyczący skutków normatywnych. Zob. S. Czepita, *Reguły...*, s. 149–150. W przypadku rozważań dotyczących Ckpr różnica ta nie jest istotna.

<sup>28</sup> L. Nowak, S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Czynności...*, s. 84. Warto przy tym zaznaczyć, że w ujęciu tych autorów system kulturowy to uporządkowany zbiór reguł interpretacji kulturowej. Zob. L. Nowak, S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Czynności...*, s. 81.

cyjonalnymi co najmniej drugiego stopnia, ponieważ pozostają zwykle czynnościami „nadbudowanymi” nad działaniami językowymi<sup>29</sup>. Problem rozpoznania sensu danej czynności na określonym poziomie pozostaje kwestią jej konwencjonalizacji, czyli obowiązywania określonych reguł konstytutywnych na gruncie danego systemu kulturowego<sup>30</sup>. Przyjęto w niniejszym artykule, że aby można było mówić o różnych **poziomach sensu** czynności konwencjonalnej (inaczej: o różnych **poziomach jej konwencjonalizacji**), należy na każdym z tych poziomów wskazać co najmniej jedną regułę konstytutywną dla takiej czynności. O różnych poziomach sensu (konwencjonalizacji) możemy mówić nie tylko w odniesieniu do różnych systemów kulturowych. Określona czynność konwencjonalna może być bowiem skonwencjonalizowana na różnych poziomach w obrębie jednego systemu kulturowego (np. systemu prawnego).

W tym ujęciu Ckpr to czynności, dla których co najmniej jedną regułę konstytutywną można zidentyfikować na gruncie prawa<sup>31</sup>. Niższy poziom konwencjonalizacji czynności prawnych odnoszący się do sfery komunikacji społecznej stanowią różne typy czynności komunikacyjnych<sup>32</sup>, w tym aktów mowy jako działań językowych<sup>33</sup>. Zidentyfikowanie różnych poziomów konwencjonalizacji czynności, a zatem różnych poziomów sensu tych czynności bywa niekiedy trudne, tak jak trudne jest precyzyjne wskazanie różnych systemów kulturowych. Poszczególne reguły dokonywania czynności konwencjonalnych (a także reguły konsekwencyjne) mogą być bowiem po pierwsze, charakteryzowane z punktu widzenia różnych systemów kulturowych (różnych obszarów rzeczywistości społeczno-kulturowej<sup>34</sup>) i po drugie – czynności konwencjonalne swoiste dla określonego systemu kulturowego mogą być współkształtowane przez reguły spoza tego systemu<sup>35</sup>.

W przypadku Ckpr relacje pomiędzy poziomami sensu są szczególnie złożone, przy czym zależne przede wszystkim od tego, czy chodzi o relację pomiędzy poziomem Ckpr, a niższym poziomem konwencjonalizacji, np. poziomem aktu mowy<sup>36</sup> czy też o relację

<sup>29</sup> L. Nowak, S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Czynności...*, s. 85.

<sup>30</sup> Konwencjonalizację danej czynności konwencjonalnej należy odróżnić od jej formalizacji. Działanie niezgodnie z regulami formalizacji nie powoduje, że dana czynność nie jest rozpoznawana jako czynność konwencjonalna określonego typu. Idea odróżnienia konwencjonalizacji i formalizacji pochodzi od Macieja Zielińskiego, natomiast jej teoretyczne opracowanie stało się udziałem S. Czepity. Zob. S. Czepita, *Czynności...*, s. 7. Z uwagi na ramy niniejszego artykułu zagadnienie to nie będzie szerzej omawiane.

<sup>31</sup> Tzn. musi być ona wyraźnie sformułowana w przepisach prawnych albo być częścią kultury prawnej. Zob. S. Czepita, *Formalizacja i konwencjonalizacja w systemie prawnym*, w: O. Bogucki, S. Czepita (red.), *System prawny a porządek prawny*, Szczecin 2008, s. 111. Ponadto należy zwrócić uwagę, że reguły sensu Ckpr mogą być niekiedy formułowane przez podmioty prawa. Tak jest w przypadku podmiotów prawa cywilnego. W rzeczywistości jednak podmioty te określają tylko niektóre elementy tej reguły, bowiem jest ona współtworzona przez elementy konstytutywne oświadczenia woli oraz czynności prawnej w rozumieniu prawa cywilnego, które należy odtworzyć na podstawie tekstu aktu prawnego.

<sup>32</sup> Czynności komunikacyjne mogą być podejmowane nie tylko przy użyciu znaków językowych; mogą być także charakteryzowane jako czynności konwencjonalne. Zob. definicję terminu „działanie komunikacyjne” do opracowania której za podstawę teoretyczną posłużyła koncepcja czynności konwencjonalnych w: K. Gmerek, *Rozprawa sądowa jako zdarzenie komunikacji społecznej*, Szczecin 2019, s. 42 i n.

<sup>33</sup> Chodzi tu o akty mowy, których sens rozpoznawany jest na poziomie illokucji, bowiem to na tym poziomie dokonanie aktu mowy wpływa na sytuację normatywną uczestników procesu komunikacji (zwłaszcza w ujęciu tzw. normatywnych koncepcji aktów mowy, do których należy przede wszystkim koncepcja Johna R. Searla, lecz także Johna L. Austina). Por. M. Witek, *Mechanisms of illocutionary games*, „Language and Communication” 2015/42, s. 14. Zob. także J.R. Searle, *Speech Acts. An Essay in the Philosophy of Language*, Cambridge 1969, s. 60–62. W tym aspekcie przyjęte powyżej rozstrzygnięcie koresponduje z postulatem definicyjnym określonym przez S. Czepitę dotyczącym skutków normatywnych dokonania czynności konwencjonalnej (zob. pkt 2).

<sup>34</sup> Np. na gruncie reguł komunikacji językowej i dobrych manier. Zob. F. Recanati, *Meaning and Force. The Pragmatics of Performative Utterances*, Cambridge 1987, s. 79.

<sup>35</sup> Dotyczy to również Ckpr. Zob. S. Czepita, *Reguły...*, s. 151.

<sup>36</sup> Zagadnienie to, w odniesieniu do czynności procesowych, zostało szczegółowo omówione w: K. Gmerek, *Procedural acts as double-conventionalized acts. Considerations on conventional acts performed in a courtroom discourse*, „International Journal for the Semiotics of Law – Revue internationale de Sémiotique juridique” 2020, <https://doi.org/10.1007/s11196-020-09681-1>, dostęp: 17.02.2021 r.

między różnymi poziomami konwencjonalizacji danej czynności jako Ckpr<sup>37</sup>. W pierwszym przypadku konwencjonalizacja na poziomie Ckpr ma charakter determinujący w stosunku do niższego poziomu konwencjonalizacji<sup>38</sup>, w drugim natomiast chodzi o relację pomiędzy Ckpr określonego typu a jej odmianami. Podstawowy wymiar drugiej z wyżej wskazanych relacji przejawia się w tym, że reguły konstytucyjne dla Ckpr określonego typu są również regułami konstytucyjnymi dla czynności będących jej odmianami. Jeśli bowiem mówimy, że dana Ckpr jest odmianą innej Ckpr to znaczy, że zakres nazwy tej pierwszej jest podrzędny względem zakresu nazwy tej drugiej, np. „wydanie wyroku (sądu)” i „wydanie orzeczenia (sądu)”.

Od relacji pomiędzy daną czynnością konwencjonalną a jej odmianami należy odróżnić stosunki pomiędzy **złożoną czynnością konwencjonalną** a czynnościami konwencjonalnymi, które tę złożoną czynność współtworzą (np. „zawarcie małżeństwa” i „oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński”, czy „przesłuchanie świadka” i „złożenie zeznania”). Odmienność powyższych relacji ma taki sam charakter, jak różnica pomiędzy stosunkiem między zakresami nazw a relacją przedmiotów i ich elementów względem siebie.

Relacje w ramach struktury złożonych czynności konwencjonalnych są równie złożone jak same te czynności i zdecydowanie wymagają pogłębionych badań. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na pewne aspekty tego zagadnienia, które pozostają doniosłe w kontekście sensu czynności konwencjonalnych. Po pierwsze, zarówno dokonanie prostszej czynności konwencjonalnej może stanowić element konstytucyjny czynności złożonej, jak i elementem konstytucyjnym prostszej czynności może być dokonanie jej w ramach określonej czynności złożonej. Po drugie, charakter konstytucyjny może mieć określona kolejność dokonywania tych czynności<sup>39</sup>. Ponadto na szczególną relację pomiędzy czynnościami cywilnoprawnymi zwracał uwagę już w *Teorii umów* Zbigniew Radwański. Zauważył on bowiem, że umowa stanowi samodzielną i integralną całość, dlatego też nie można jej „rozłożyć” na kilka jednostronnych czynności<sup>40</sup>. To „przez umowę” strony zobowiązują się do spełnienia określonych świadczeń, tzn. skutki normatywne związane są z dokonaniem złożonej czynności cywilnoprawnej (w tym przypadku z zawarciem umowy), a nie z prostszymi czynnościami ją współtworzącymi (np. złożeniem oferty)<sup>41</sup>. Chodzi tu więc o relację polegającą na swego rodzaju „konsumowaniu” prostszych czynności konwencjonalnych przez czynność złożoną.

Na zakończenie rozważań na temat poziomów sensu czynności konwencjonalnych należy odnieść się do jeszcze jednego zagadnienia. Proponuje się bowiem w niniejszym artykule, aby poziomy konwencjonalizacji (sensu) odnieść do czynności konwencjonalnej, a nie do jej substratu materialnego<sup>42</sup>. Innymi słowy, uznaje się w nim, że tylko czyn-

<sup>37</sup> Na konieczność uwzględniania tego zjawiska w badaniach prawoznawczych zwraca się uwagę w: A. Bator, *Stanisław Czepita, „Reguły konstytucyjne a zagadnienia prawoznawstwa”*, Szczecin 1996, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1997/2, s. 194.

<sup>38</sup> Dotyczy to przede wszystkim konsekwencji normatywnych, które określone są na poziomie prawa, a nie np. na poziomie reguł komunikacji społecznej. Gdyby posłużyć się terminologią z zakresu koncepcji aktów mowy, można by powiedzieć, że siła illokucyjna takiej czynności wyznaczona jest zawsze na poziomie Ckpr. Nie znaczy to jednak, że rozpoznanie niższego poziomu konwencjonalizacji danej czynności prawnej nie ma doniosłości dla jej identyfikacji. Szerzej na ten temat w kontekście tzw. interpretacji standardowej w: K. Gmerek, *Procedural acts...*

<sup>39</sup> O konstytucyjnym dla czynności karnoprosesowych charakterze ich sekwencyjności w: B. Janusz-Pohl, *Formalizacja...*, s. 616.

<sup>40</sup> Z. Radwański, *Teoria umów*, Warszawa 1977, s. 64–65.

<sup>41</sup> Z. Radwański, *Teoria...*, s. 66.

<sup>42</sup> Por. inaczej S. Czepita, *O koncepcji...*, s. 118.

ność psychofizyczna (działanie albo zaniechanie) powinna być traktowana jako substrat materialny czynności konwencjonalnej. Za takim rozwiązaniem przemawiają co najmniej następujące argumenty. Po pierwsze, czynność psychofizyczna stanowi *genus* każdej czynności konwencjonalnej, w przeciwieństwie do tego, co niekiedy określa się jako „prostsza czynność konwencjonalna” albo „czynność konwencjonalna niższego rzędu (stopnia)”. Po drugie, zaproponowane rozwiązanie pozwala uniknąć problemu polegającego na tym, że substrat materialny określany tym samym terminem co czynność konwencjonalna<sup>43</sup>, a co za tym idzie uznać za w pełni zasadny postulat definicyjny sformułowany przez S. Czepitę, że każdą czynność konwencjonalną można określić terminem będącym jej nazwą, innym niż ten, którym określa się jej substrat materialny (zob. pkt 2)<sup>44</sup>. Po trzecie, uznanie, że substratem materialnym czynności konwencjonalnej jest czynność psychofizyczna (nie zaś czynność psychofizyczna lub czynność konwencjonalna niższego stopnia) pozwala uniknąć pewnej nieścisłości metodologicznej, która pojawia się wtedy, kiedy czynność konwencjonalna i jej substrat materialny charakteryzowane są z odniesieniem do różnych koncepcji czynu, zwłaszcza gdy substrat materialny postrzegany jest jako czyn pojmowany skutkowo (przedmiotowo), zaś czynność konwencjonalna – w tym Ckpr – już nie<sup>45</sup>.

Taki sposób ujęcia przedmiotowej problematyki przekłada się także na postulowany w niniejszym artykule sposób definiowania terminu „czynność konwencjonalna” poprzez wskazanie czynności psychofizycznej jako *genus* definicyjnego. Należy w tym kontekście wyraźnie zaznaczyć, że powyższy postulat w żaden sposób nie koliduje z w pełni prawidłowym rozpoznaniem, że czynności konwencjonalne mogą być skonwencjonalizowane na różnych poziomach (a także złożone). Jednak w artykule uznaje się, że fakt ten nie musi być odzwierciedlony w postaci takiego, a nie innego ujęcia *genus* w definicji „czynności konwencjonalnej”, zwłaszcza jeśli definicja ta miałaby ograniczać się do wskazania cech konstytutywnych czynności konwencjonalnej<sup>46</sup>.

#### 4. Identyfikowanie czynności konwencjonalnych w prawie – wstępna charakterystyka

W artykule przyjęto, że identyfikacja czynności konwencjonalnej jest procesem<sup>47</sup> prowadzącym do stwierdzenia, że dana czynność jest określoną czynnością konwencjonalną, czyli czynnością o pewnym sensie społeczno-kulturowym. Założono także (w pkt 2),

<sup>43</sup> Zwraca się na to uwagę w: S. Czepita, *O koncepcji...*, s. 126.

<sup>44</sup> Problem ten powstaje (na gruncie dotychczasowego ujęcia) np. wtedy, gdy prawodawca posługuje się w tekście aktu prawnego terminami swoistymi również dla aktów mowy (np. „poucza”, „informuje”). W kontekście przywołanego postulatu definicyjnego fakt, że różne poziomy sensu czynności konwencjonalnej można określić tym samym terminem, nie ma doniosłości. Dla porządku należy dodać, że opisany problem można rozwiązać też w inny sposób. Na jego omówienie brak jest jednak miejsca w niniejszym opracowaniu. Przyjmując ujęcie zaproponowane w niniejszym artykule, problem ten natomiast po prostu nie powstaje.

<sup>45</sup> W propozycji Barbary Janusz-Pohl substrat materialny czynności karnoprosesowej (będącej odmianą czynności konwencjonalnej) charakteryzowany jest skutkowo, jako zachowanie się człowieka ujmowane wyłącznie **przedmiotowo**, zgodnie z założeniami interpretacji humanistycznej. Czynność karnoprosesowa ujmowana jest natomiast **finalnie**, z uwagi na to, że jest to czynność racjonalna, celowa i nastawiona na interpretację (rozpoznanie). Zob. B. Janusz-Pohl, *Formalizacja...*, s. 73–74. Uznając, że substratem materialnym czynności karnoprosesowej może być także inna czynność konwencjonalna, przede wszystkim akt mowy, to również ona powinna być ona ujmowana finalnie.

<sup>46</sup> Wydaje się, że właśnie chęć „uchwycenia” tej cechy czynności konwencjonalnych skłania niekiedy do wskazywania czynności psychofizycznej lub prostszej czynności konwencjonalnej jako *genus* definicyjnego.

<sup>47</sup> O identyfikacji czynności konwencjonalnych można mówić tak jak o wykładni prawa, w ujęciu pragmatycznym (jako o procesie) i apragmatycznym (jako o rezultacie tego procesu). O wykładni prawa w obu ujęciach zob. M. Zieliński, *Wykładania prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, wyd. 7, Warszawa 2017, s. 43.



że choć procesy wyjaśniania i identyfikowania (rozpoznawania sensu) określonych czynności są od siebie niezależne na gruncie pojęciowym (tzn. zakresy nazw tych procesów wykluczają się), to jako procesy myślowe mogą pozostawać względem siebie w określonej współzależności. Biorąc jako przykład czynność cywilnoprawną zawarcia umowy, wyjaśnienie (intencjonalne) substratu materialnego mogłoby polegać na udzieleniu odpowiedzi na pytanie, dlaczego (po co) X wypowiada czy pisze określone słowa?<sup>48</sup> – ponieważ chce zawrzeć umowę, a nie na pytanie, dlaczego (po co) X zawarł umowę? – ponieważ chce osiągnąć zysk, powiększyć swój majątek o nieruchomości, rozwinąć działalność gospodarczą itd.<sup>49</sup> W modelowym ujęciu do udzielenia odpowiedzi na pierwsze pytanie nie jest konieczne uprzednie zidentyfikowanie określonej czynności konwencjonalnej, natomiast do udzielania odpowiedzi na drugie – już tak. Ponadto za przedmiot wyjaśniany możemy uznać także np. akt mowy (jako czynność konwencjonalną na niższym poziomie konwencjonalizacji), jeśli została ona już zidentyfikowana. Taki sposób ujęcia procesu wyjaśniania w ramach procesu identyfikacji czynności konwencjonalnej nie naraża go na zarzut błędnego koła, bowiem w żadnym w wyżej wskazanych przypadkach przedmiot wyjaśniany nie jest tożsamy z przedmiotem wyjaśniającym.

Nie bez powodu jednak użyto powyżej określenia „modelowe”. Trzeba bowiem zwrócić uwagę na pewne właściwości czynności konwencjonalnych, które należy uwzględnić podejmując próbę charakterystyki procesu ich identyfikacji, w tym procesie wyjaśniania intencjonalnego. Czynności konwencjonalne są bytami o dwoistej naturze w tym sensie, że „istnieją” zarówno w rzeczywistości fizycznej, jak i (a w zasadzie przede wszystkim) – społeczno-kulturowej. Jak zauważa M. Zieliński, „czynność ta [konwencjonalna] «nie istnieje» póki nie zacznie funkcjonować określona reguła sensu, która jakąś czynność psychofizyczną (...) będzie traktować jako daną czynność konwencjonalną”<sup>50</sup>. Jedną z konsekwencji takiego stanu rzeczy jest to, że funkcję przedmiotu wyjaśnianego mogą pełnić co najmniej dwie różne czynności – czynność psychofizyczna i czynność konwencjonalna, co zresztą obrazuje przywołany wyżej przykład umowy.

Dla przypomnienia, drugie z wyżej sformułowanych pytań brzmiało – dlaczego (po co) X zawarł umowę? Na pytanie to udzielono odpowiedzi – ponieważ X chce osiągnąć zysk, powiększyć swój majątek o nieruchomości itd. Założenie tego pytania („X zawarł umowę”) implikuje, że została dokonana czynność identyfikowana jako czynność zawarcia umowy. Treść powyższej odpowiedzi nie implikuje natomiast treści propozycjonalnej postawionego pytania. Innymi słowy, takiej samej odpowiedzi moglibyśmy udzielić na pytanie – dlaczego (po co) X podjął określone działanie (czynność psychofizyczna) czy dokonał aktu mowy takiej a takiej treści (czynność konwencjonalna niższego stopnia)? Możemy więc w procesie identyfikacji, na etapie wyjaśniania intencjonalnego, brać pod uwagę pewne stany rzeczy, które powstają (czy mają powstać) w wyniku dokonania określonej czynności konwencjonalnej, w szczególności Ckpr (a także uwzględniać je w charakterystyce tego procesu), nie narażając się jednocześnie na zarzut błędnego koła, ponieważ przedmiotem przez nie wyjaśnianym nie musi być identyfikowana czynność konwencjonalna. W rzeczywistych procesach identyfikacji

<sup>48</sup> A co najmniej uważany jest za ich nadawcę (autora), bowiem fizycznie tekst może być wytworzony przez inną osobę.

<sup>49</sup> Z. Radwański pisze w tym kontekście o umowie jako o celu bliższym realizacji celu dalszego. Zob. Z. Radwański, *Wykładnia oświadczeń woli*, w: Z. Radwański (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 2. *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2008, s. 76. Problematyka celu czynności cywilnoprawnej zajmuje szczególne miejsce w rozważaniach na temat wykładni oświadczeń woli. Zob. np. Z. Radwański, *Treść czynności prawnych*, w: Z. Radwański (red.), *System...*, t. 2, s. 226.

<sup>50</sup> M. Zieliński, w: Z. Ziemiński, M. Zieliński, *Dyrektwy...*, s. 124.

czynności konwencjonalnych, w tym Ckpr, wyjaśnianie może odgrywać szczególnie doniosłą rolę<sup>51</sup>, ale może być też pomijane.

Ta dualistyczna natura czynności konwencjonalnych, a zwłaszcza Ckpr, powoduje także, że proces ich identyfikacji, czyli pewien proces poznawczy, jest przede wszystkim procesem interpretacyjnym<sup>52</sup>. Jego istotą jest bowiem rozpoznanie określonego sensu społeczno-kulturowego danej czynności. Poziom „aktywności interpretacyjnej” może być oczywiście zróżnicowany w zależności od charakteru czynności, w szczególności od tego, czy jej substrat materialny jest działaniem językowym, czy też nie. Podejmując się metodologicznej charakterystyki procesu identyfikacji czynności konwencjonalnych, a także ewaluacji takiej charakterystyki, należy więc ostrożnie odwoływać się do metodologii poznania naukowego, biorąc jednocześnie (i równie ostrożnie) pod uwagę współczesną charakterystykę interpretacji np. działań językowych i ich wytworów<sup>53</sup>.

Kwestia wyjaśniania intencjonalnego łączy się z zagadnieniem intencjonalności, a także racjonalności czynności konwencjonalnych, w tym Ckpr<sup>54</sup>. Problematyka dotycząca intencjonalności, racjonalności czy celowości (w literaturze i orzecznictwie używa się różnych określeń na częściowo tożsame zjawiska) czynności konwencjonalnych, w tym Ckpr, jest niezwykle złożona i nie została jak dotąd w literaturze prawniczej kompleksowo opracowana. Zasadne wydaje się nawet pytanie, czy intencjonalność (racjonalność, celowość itp.) powinna być umiejscowiona wśród elementów konstytutywnych Ckpr, biorąc w szczególności pod uwagę postęp technologiczny, który obejmuje także sferę dokonywania Ckpr, czy wielość podmiotów, których działania „składają się” na określoną czynność konwencjonalną. Nie sposób oczywiście zaproponować w niniejszym tekście kompleksowego rozwiązania zarysowanego problemu. Można natomiast zwrócić uwagę na pewne aspekty tego zagadnienia, wyznaczając niejako drogę do uporządkowania niektórych jego aspektów.

Należy rozpocząć od zagadnienia racjonalności czynności konwencjonalnych, w tym Ckpr, ponieważ takie założenie zostało przyjęte w pierwotnej wersji koncepcji czynności konwencjonalnych w prawie (zob. pkt 2). Trzeba wyraźnie podkreślić, że założenie o racjonalności (także w postaci przyjętej w pierwotnej wersji przedmiotowej koncepcji) podejmowanych przez ludzi czynności ma charakter idealizujący, tzn. czynności te pozostają zazwyczaj w różnym oddaleniu od maksymalnego poziomu racjonalności. Ponadto poziom racjonalności szacuje się w odniesieniu do wiedzy podejmującego określoną czynność oraz, co szczególnie istotne, biorąc pod uwagę **bezpośredni cel dokonania tej czynności**<sup>55</sup>.

<sup>51</sup> W szczególności wtedy, gdy Ckpr dokonywane są w sposób nieeksplicytny, a treść podejmowanych działań językowych wskazuje wyłącznie na stan rzeczy, który miałby powstać w wyniku dokonania określonej Ckpr. Zob. analizę przykładów takich czynności w: K. Gmerek, *Identyfikowanie czynności procesowych dokonywanych w ramach rozprawy sądowej. Rozważania na tle rzeczywistych wypowiedzi nieprofesjonalnych uczestników postępowania*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2020/1, s. 21 i n. W ten sposób możemy też metodologicznie charakteryzować problematykę uwzględnia celu umowy w procesie wykładni oświadczeń woli (zgodnie z art. 63 § 2 ustawy z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny, tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r. poz. 1740, dalej: „k.c.”) wtedy, gdy proces ten kierowany jest zadaniem identyfikacji danej czynności cywilnoprawnej.

<sup>52</sup> Omawiane zagadnienie zwraca uwagę na o wiele szerszy problem konwencjonalności kultury i ludzkich działań, a także metod ich poznania. W kontekście czynności konwencjonalnych zob. A. Kozak, *Reguły interpretacji kulturowej a reguły dokonywania czynności konwencjonalnej*, w: W. Jedlecka (red.), *Z zagadnień teorii i filozofii prawa. Kompetencja ze stanowiska teorii i filozofii prawa*, Wrocław 2004, s. 160 i n.

<sup>53</sup> W szczególności taką, w której zwraca się uwagę na to, że hipotezy dotyczące znaczenia formułowane są na różnych etapach procesu interpretacji. Por. K. Jaszczolt, *Pomiędzy semantyką a pragmatyką*, w: P. Stalmaszczyk (red.), *Metodologie językoznawstwa: podstawy teoretyczne*, Łódź 2006, s. 136.

<sup>54</sup> O związku intencjonalności i racjonalności w kontekście działań komunikacyjnych zob. M. Wendland, *Pojęcie komunikacji w poznańskiej szkole metodologicznej*, „Filo-Sofia” 2012/3, s. 94. Założenie o racjonalności miało szczególnie doniosłość w pierwotnej wersji koncepcji czynności konwencjonalnych w prawie.

<sup>55</sup> Zmiana perspektywy na cele dalsze może drastycznie zmniejszyć szacowany poziom racjonalności. Jeżeli podsądny kieruje do sędziego wulgarną wypowiedź, to jego działanie jest w pełni racjonalne, jeśli zmierzał on do sformułowania

Założenie o intencjonalności wysłowione *explicite* pojawiło się w koncepcji czynności konwencjonalnych w prawie na późniejszych etapach jej rozwoju<sup>56</sup>. Podstawowy problem, który pojawia się w tym kontekście dotyczy odpowiedzi na następujące pytania: 1) z jaką intencją (a więc i pewną wiedzą<sup>57</sup>) powinien działać podmiot, aby dokonać określonej czynności konwencjonalnej (aspekt konstytutywny, ontologiczny)?, oraz 2) jaka intencja powinna zostać rozpoznana w procesie identyfikacji danej czynności konwencjonalnej (aspekt epistemiczny)? W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę na to, że w przypadku czynności konwencjonalnych, w tym Ckpr, chodzi o **bezpośredni cel czynności** oraz o rozpoznanie, iż podmiot podjął określone działanie (ewentualnie zaniechał działania) w celu dokonania określonej czynności konwencjonalnej<sup>58</sup>. W przypadku Ckpr podkreśla się przy tym, że podmiot dokonujący czynności nie musi podejmować czynności ze świadomością wszystkich skutków prawnych, jakie czynność ta wywołuje<sup>59</sup> oraz iż „nie jest konieczne, by podmiot ten [dokonujący czynności karnoprosesowej] zdawał sobie w pełni sprawę z konwencjonalnego znaczenia podjętej czynności”<sup>60</sup>.

Powyższe rozstrzygnięcie, jeśli miałyby zostać zaakceptowane, wymagałoby jednak dalszego zniuansowania. Po pierwsze, analiza rzeczywistych działań językowych wykazała, że w niektórych przypadkach podmioty dokonują ważnych Ckpr, choć wyjaśnienie intencjonalne, uwzględniające przede wszystkim treść (propozycjonalną) takiego działania, pozwala wyłącznie na rozpoznanie intencji spowodowania pewnego stanu rzeczy, który byłby konsekwencją dokonania określonej Ckpr, nie zaś intencji dokonania określonej Ckpr<sup>61</sup>. Po drugie, na szczególny problem związany z założeniem o intencjonalności zwraca się uwagę w kontekście dokonywania czynności cywilnoprawnych, zwłaszcza przez zaniechanie<sup>62</sup>. Po trzecie, zawsze należy uwzględnić ewentualne dalej idące założenia dotyczące intencji podmiotów dokonujących Ckpr różnego typu, w szczególności te, które są konsekwencją rozstrzygnięć przyjętych przez prawodawcę<sup>63</sup>.

Zarysowany problem można rozwiązać co najmniej na dwa sposoby. Pierwszy polegałby na uznaniu, że całe wyżej opisane zróżnicowanie w obrębie intencji należałoby uwzględnić na poziomie konstytutywnym (ontologicznym) – z jaką intencją podmiot powinien dokonywać określonych Ckpr. Drugi natomiast polegałby na przyjęciu pewnych założeń na poziomie konstytutywnym (np. jakiegoś minimalnego założenia intencjonalności dokonanej czynności psychofizycznej czy podjęcia czynności z intencją dokonania

---

wypowiedzi oceniającej, obrażającej sędziego (a co najmniej nadającej się do tego). Jednak z perspektywy jego sytuacji procesowej takie działanie trudno byłoby natomiast uznać za racjonalne, zakładając oczywiście, że zmierza on do korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia.

<sup>56</sup> Przede wszystkim w: O. Bogucki, *O konstytutywnej współzależności wyjaśniania i identyfikowania czynności konwencjonalnych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2019/2, s. 51–65. Zob. także syntetyczne ujęcie trzech aspektów, w których mówi się o „intencji” we współczesnej filozofii w: O. Bogucki, *O konstytutywnej...*, s. 52–53. Na temat intencji lokucyjnej, illokucyjnej i perlokucyjnej w kontekście tworzenia prawa zob. M. Matczak, *Three Kinds of Intention in Lawmaking*, „Law and Philosophy” 2017/6, s. 651 i n.

<sup>57</sup> O. Bogucki, *O konstytutywnej...*, s. 59.

<sup>58</sup> Zob. O. Bogucki, *O konstytutywnej...*, s. 55 i n.; B. Janusz-Pohl, *Formalizacja...*, s. 74.

<sup>59</sup> W kontekście czynności cywilnoprawnych zob. Z. Radwański, *Zagadnienia ogólne czynności prawnych*, w: Z. Radwański (red.), *System...*, s. 21.

<sup>60</sup> B. Janusz-Pohl, *Formalizacja...*, s. 87–88.

<sup>61</sup> Zob. przykłady podane w: K. Gmerek, *Identyfikowanie...*, s. 28 i n.

<sup>62</sup> Z. Radwański, K. Mularski, *Wykładnia oświadczeń woli*, w: Z. Radwański, A. Olejniczak (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 2. *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2019, s. 154 i n. Wydaje się, że próba rozwiązania tego problemu wymagałaby odwołania się do tzw. intencji (W), jako intencji swoistej dla intencjonalnych zaniechań. Zob. na temat intencji (I) działań oraz intencji (W) zaniechań w: K. Paprzycka-Hausman, *O intencjonalności działań i zaniechań, czyli o społecznej naturze sprawstwa*, „Przegląd Filozoficzny. Nowa Seria” 2016/1, s. 45 i n.

<sup>63</sup> A także to, że złożone Ckpr mogą być podejmowane przez różne podmioty, którym można przypisać różne intencje.

określonej Ckpr), natomiast inne kwestie byłyby przedmiotem rozważań na poziomie epistemicznym. Należałoby wtedy określić – kiedy (tzn. przy spełnieniu jakich przesłanek) możemy przyjąć, że czynności dokonano z określoną intencją, np. intencją dokonania określonej Ckpr. Za obydwojma podejściami przemawiają określone argumenty, których przedstawienie wymaga odrębnego opracowania. Ich przyjęcie zależne jest także od rozstrzygnięcia w zakresie usytuowania (albo nie) intencjonalności w obrębie cech konstytutywnych Ckpr.

Nietrudno zauważyć, że założenia o racjonalności i intencjonalności czynności konwencjonalnych są ze sobą ściśle powiązane, a w niektórych aspektach wręcz tożsame (np. w zakresie celu bezpośredniego dokonywanej czynności). Jeśli uznać, że przyjęcie któregoś z tych założeń (albo obu) w odniesieniu do czynności konwencjonalnych (w prawie) jest uzasadnione, wówczas należałoby się zastanowić, czy nie warto zastąpić założenia o racjonalności odpowiednio opracowanym założeniem o intencjonalności czynności konwencjonalnych (w prawie)<sup>64</sup>. Wymaga to jednak rozstrzygnięcia wielu kwestii szczegółowych, co nie jest możliwe w niniejszym opracowaniu.

Przyjęcie założenia o intencjonalności czynności konwencjonalnych, z jednoczesnym uznaniem, że jest ona bezpośrednio niepoznawalna, powoduje potencjalne niebezpieczeństwo, że podmiot dokonujący czynności odwoła się do braku odpowiedniej intencji, a twierdzenie to będzie nieweryfikowane<sup>65</sup>. W propozycji Olgierda Boguckiego o tym, czy powołanie na brak intencji jest skuteczne decydują jednak reguły przyjmowane na gruncie określonego systemu kulturowego, nazwane przez autora „regułami falsyfikacji”<sup>66</sup>. Takie rozstrzygnięcie powoduje oczywiście określone konsekwencje, a także zwraca uwagę na coś, co można by nazwać „konwencjonalnością kontekstów” związanych z czynnościami konwencjonalnymi, a w tym przede wszystkim z Ckpr.

Pomimo to, że dokonywanie czynności konwencjonalnych wymaga podejmowania czynności psychofizycznych, przynależą one do rzeczywistości społeczno-kulturowej, a więc do rzeczywistości o charakterze umownym (konwencjonalnym). Społeczno-kulturowy charakter mają również konteksty, w ramach których: 1) **tworzy się reguły konstrukcyjne i konsekwencyjne czynności konwencjonalnych**; 2) **rozpoznaje się te reguły** (np. na podstawie tekstu aktu prawnego); 3) **dokonuje się czynności konwencjonalnych** oraz 4) **identyfikuje się (czy szerzej interpretuje się) czynności konwencjonalne**<sup>67</sup>. Wszystkie te konteksty są ściśle ze sobą powiązane, przede wszystkim zaś konstytutywne reguły dokonywania danej czynności konwencjonalnej stanowią zarazem reguły jej identyfikacji, jako określonej czynności konwencjonalnej<sup>68</sup>. Reguły te wyznaczają w pewnym zakresie proces identyfikacji czynności konwencjonalnej, pozwalają także na wskazanie, jaką doniosłość (z punktu widzenia tego procesu) mają poszczególne elementy takiej czynności<sup>69</sup>. Ponadto określone elementy kontekstu dokonywania

<sup>64</sup> Można by w ten sposób uniknąć pewnych nieporozumień związanych z tym, że założenie o racjonalności czynności konwencjonalnych zakłada odniesienie do celu bezpośredniego podejmowanego działania (ewentualnie zaniechania), natomiast w literaturze założeniu temu przypisuje się także szersze odniesienie.

<sup>65</sup> O. Bogucki, *O konstytutywności...*, s. 59.

<sup>66</sup> O. Bogucki, *O konstytutywności...*, s. 60. Por. np. art. 945 § 2 k.c.

<sup>67</sup> Punkty 3 i 4 dotyczą czynności konwencjonalnych *in concreto*.

<sup>68</sup> Na temat relacji pomiędzy kontekstem dokonywania i identyfikowania czynności konwencjonalnych. Zob. A. Bator, *Użycie normy...*, s. 135.

<sup>69</sup> Swoiście pojmowana „konwencjonalność” jest zresztą cechą procesów poznawczych odnoszących się do zjawisk doniosłych prawnie, która przejawia się w szczególności tym, że reguły poznania określone przez prawodawcę mogą istotnie modyfikować reguły wypracowane w metodologii różnych dziedzin nauki. Zob. M. Zirk-Sadowski, *Prawo a uczestniczenie w kulturze*, Łódź 1998, s. 38. Por. w tym kontekście także charakterystykę poznania sądowego w odniesieniu

danej czynności konwencjonalnej, w tym Ckpr, mogą być przedmiotem zarówno reguł o charakterze konwencjonalizującym, jak i formalizującym (np. w ramach rozprawy sądowej, w obecności określonych osób, po złożeniu przyrzeczenia itd.).

Biorąc powyższe pod uwagę, można wyróżnić takie elementy czynności konwencjonalnych (a także kontekstu, w którym są dokonywane), które w ramach procesu identyfikacji przejawiają **doniosłość konstytutywną (ontologiczną<sup>70</sup>)** i zarazem **epistemiczną** – są to elementy konstytutywne danej czynności. Rozpoznanie tych elementów jest warunkiem koniecznym identyfikacji danej czynności konwencjonalnej. Możemy także wyróżnić takie elementy czynności konwencjonalnych, których rozpoznanie nie jest doniosłe konstytutywnie, lecz pozostaje **doniosłe epistemicznie**. Innymi słowy, nie są to elementy konstytutywne danej czynności, lecz ich rozpoznanie pozostaje doniosłe dla jej identyfikacji<sup>71</sup>. Można też wskazać takie elementy czynności konwencjonalnych (zwłaszcza pewne elementy treści), które nie przejawiają ani doniosłości konstytutywnej, ani epistemicznej. Nie oznacza to oczywiście, że nie odgrywają one żadnej roli. Przyjęto bowiem w niniejszym artykule, że każdy element czynności konwencjonalnej podlega w procesie jej identyfikacji rozpoznaniu. Można więc powiedzieć, że każdy element czynności konwencjonalnej przedstawia **doniosłość interpretacyjną**. W podobny sposób (czyli uwzględniający wszystkie wyżej wskazane rodzaje doniosłości) można również rozpatrywać **doniosłość kontekstu**, w którym podmiot dokonuje określonej czynności konwencjonalnej, np. relację do innych czynności konwencjonalnych. Nie można także zapominać o tym, że nie każda aktywność interpretacyjna, dotycząca zwłaszcza Ckpr i ich wytworów, nastawiona jest na ich identyfikację<sup>72</sup>.

Na koniec należy zwrócić uwagę na jeszcze inny aspekt tego, co nazwano wyżej „konwencjonalnością kontekstów” związanych z czynnościami konwencjonalnymi. Może się bowiem zdarzyć tak, że określona czynność będzie funkcjonowała (w wyobrażeniu określonych podmiotów) jako określona czynność konwencjonalna, *de facto* nią nie będąc – z uwagi na brak danej cechy konstytutywnej. Albo odwrotnie, pewna czynność nie będzie funkcjonowała jako określona czynność konwencjonalna, pomimo dokonania jej zgodnie ze wszystkimi regułami konstytutywnymi. Przyczyny takiego stanu rzeczy mogą mieć różną naturę: niekonwencjonalną i konwencjonalną. Proces identyfikacji czynności konwencjonalnych, podobnie jak inne procesy poznawcze, interpretacyjne jest narażony na błędy, może więc prowadzić do błędnego rozstrzygnięcia. W przypadku Ckpr może to być także konsekwencją rozwiązań przyjętych przez prawodawcę – np. fikcji prawnych polegających na uznaniu pewnych czynności za niebyłe czy wcześniej wskazanych reguł falsyfikacji. „Konwencjonalność” kontekstu dokonywania i identyfikowania czynności konwencjonalnych polega, w przypadku Ckpr, także na tym, że jako Ckpr

do poznania naukowego: M. Zieliński, *Poznanie sądowe a poznanie naukowe*, Poznań 1979, s. 191–199. Należy przy tym zaznaczyć, że prawodawca może nie tylko wyznaczać określony sposób postępowania w procesie identyfikacji czynności prawnych, lecz także konstruować szczególne reguły znaczeniowe, które w tym procesie należy uwzględnić. W odniesieniu do oświadczeń woli por. Z. Radwański, *Teoria...*, s. 82–86.

<sup>70</sup> Określenia „ontologiczny” użyto w niniejszym opracowaniu oczywiście w odniesieniu do rzeczywistości społeczno-kulturowej, a nie fizycznej. Wydaje się bowiem, że termin ten oddaje pewien sposób postrzegania i nazywania omawianego zjawiska w pracach prawniczych. Mówi się w nich bowiem o „istnieniu”, „egzystencji” czy „bycie” czynności konwencjonalnych, zazwyczaj podkreślając swoiste znaczenie tych terminów przez użycie cudzysłowu. Zob. np. Z. Radwański, *Wykładnia...*, s. 42; B. Janusz-Pohl, *Formalizacja...*, s. 50.

<sup>71</sup> Taką doniosłość może mieć forma słowna wypowiedzi.

<sup>72</sup> Zob. np. przepis art. 352 ustawy z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r. poz. 1575) dotyczący wykładni treści wyroku. Dotyczy to także (z pewnymi wyjątkami związanymi w szczególności z działalnością Trybunału Konstytucyjnego) wykładni prawa.

mogą funkcjonować nie tylko takie czynności, które „legitymują się” wszystkimi konstytutywnymi cechami, lecz niekiedy też takie, które z uwagi na określone normy prawne „uznaje się” w szczególnych okolicznościach za Ckpr danego typu<sup>73</sup>.

## 5. Podsumowanie

Problematyka sensu czynności konwencjonalnych jest obecna w rozważaniach teoretyczno-prawnych od momentu przedstawienia pierwotnej wersji koncepcji czynności konwencjonalnych w prawie, łącząc w sobie zagadnienia związane z pojmowaniem „sensu czynności konwencjonalnej”, regułami sensu, poziomami konwencjonalizacji czy nie(ważnością) czynności konwencjonalnych, w tym Ckpr. Choć rozważania te są rozwinięte i wielowarstwowe, niewątpliwie nie wyczerpały, jak dotąd, wyżej wskazanej problematyki.

W niniejszym artykule scharakteryzowano proces identyfikowania czynności konwencjonalnych, w tym Ckpr, jako proces polegający na rozpoznaniu sensu tej czynności ujmowanej jako czynność *in concreto*. Opracowując tytułową problematykę, zwrócono szczególną uwagę na relację pomiędzy sposobem definiowania terminu „czynność konwencjonalna” a identyfikowaniem czynności konwencjonalnej rozumianym jako proces rozpoznawania jej sensu. Jeśli bowiem definicja terminu „czynność konwencjonalna” jest definicją nominalną uwzględniającą cechy konstytutywne czynności konwencjonalnej, wówczas, w określonym zakresie, wyznacza ona proces identyfikacji tego typu czynności, a więc proces prowadzący do rozpoznania jej sensu. Pozwala także na ewaluację tego procesu oraz jego rezultatu z punktu widzenia elementów konstytutywnych czynności konwencjonalnej, w tym Ckpr.

Opracowanie problematyki identyfikowania czynności konwencjonalnych, w tym Ckpr, choć w niniejszym artykule jedynie szkicowe, wymagało nie tylko odniesienia się do założeń przyjmowanych w koncepcji czynności konwencjonalnych w prawie, lecz także przyjęcia pewnych rozstrzygnięć, które założenia te modyfikują lub rozwijają. **Po pierwsze**, uznano, że tzw. stopniowalność czynności konwencjonalnych, w tym Ckpr, dotyczy właśnie czynności konwencjonalnej, a nie jej substratu materialnego, i rozumiana jest w niniejszym artykule jako wielość poziomów sensu takiej czynności, inaczej – poziomów jej konwencjonalizacji. Więc, aby wyróżnić dany poziom sensu czynności konwencjonalnej należy wskazać co najmniej jedną regułę konstytutywną swoistą dla danego poziomu (np. regułę funkcjonującą na poziomie prawa, czy też na poziomie komunikacji społecznej). **Po drugie**, jako konsekwencję powyższego rozstrzygnięcia zaproponowano, aby w definicji „czynności konwencjonalnej” jako *genus* definicyjne wskazywać czynność psychofizyczną, nie zaś czynność psychofizyczną lub prostszą czynność konwencjonalną (czynność konwencjonalną niższego stopnia). **Po trzecie**, uznając za w pełni zasadne rozstrzygnięcie o metodologicznej odmienności procesu rozpoznawania czynności konwencjonalnej i jej wyjaśniania, przyjęto jednocześnie, że proces identyfikacji czynności konwencjonalnej, w tym Ckpr, czyli rozpoznawania jej sensu, oraz proces wyjaśniania (intencjonalnego) mogą pozostawać w istotnej współzależności. W modelowym ujęciu proces wyjaśniania (intencjonalnego) byłby częścią procesu identyfikacji czynności konwencjonalnej, w tym Ckpr, przy czym elementem wyjaśnianym byłby substrat materialny tej czynności, ewentualnie czynność na niższym poziomie konwencjonalizacji, jeśli jej sens został już rozpoznany, nie zaś identyfikowana czynność

<sup>73</sup> Zwraca się na to uwagę także w: M. Gutowski, *Nieważność czynności prawnej*, Warszawa 2017, s. 213.

konwencjonalna. **Po czwarte**, scharakteryzowano problem racjonalności/intencjonalności czynności konwencjonalnych, w tym Ckpr, jednakże z uwagi na szczególną złożoność tego problemu oraz ramy artykułu, porzeczono na wskazaniu możliwych dróg dotarcia do jego konkluzywnego rozwiązania. Przyjęcie określonego rozstrzygnięcia wymaga m.in. ustalenia relacji pomiędzy założeniem o racjonalności/intencjonalności a regułami konstytutywnymi czynności konwencjonalnych, w tym Ckpr, a także uwzględnienia dorobku innych niż prawoznawstwo dziedzin nauki w tym zakresie, w szczególności filozofii działania, filozofii języka i pragmatyngwistyki. Poruszane w artykule szczególne zagadnienia oraz podejmowane w tym zakresie rozstrzygnięcia nie wyczerpują problematyki identyfikowania czynności konwencjonalnych, w tym Ckpr. Praca, która takie zadanie będzie realizowała w sposób możliwie kompletny nie może mieć charakteru opracowania artykułowego.

Na zakończenie należy jeszcze dodać, że zwrócenie większej uwagi na proces identyfikacji czynności konwencjonalnych, w tym Ckpr, pozwala na włączenie (w szerszym zakresie) do rozważań teoretycznoprawnych zagadnień podejmowanych w szczegółowych naukach prawnych, związanych m.in. z wykładnią oświadczeń woli czy wykładnią oświadczeń procesowych. Dotyczy to także problemów, z którymi mierzy się praktyka prawnicza, w tym orzecznictwo, bowiem proces identyfikacji czynności konwencjonalnych, w tym Ckpr, tak jak został on scharakteryzowany w artykule dotyczy czynności *in concreto*. Wszystko to prowadzi z kolei do wzmocnienia integrującej roli ogólnej teorii prawa i koncepcji konstruowanych w jej ramach.

### **Identifying Conventional Acts in Law as a Process of Recognizing Their Sense: An Introduction**

**Abstract:** From the very beginning, reflection on the sense of conventional acts (in law) has accompanied theoretical considerations on conventional acts. On the one hand, that discussion can be considered a well-developed and multi-threaded one, and on the other hand, it is still open. This study is a voice in that discussion. The main aim of the article is to preliminarily elaborate on the process of identifying conventional acts in law. The article also seeks to attain complementary research objectives, which concern: 1) identifying the ways of the meaning of conventional acts is understood in the general theory of law, paying attention to the relationship between the definitions of the term “conventional act” and the understanding of the meaning of this type of acts; 2) considering problems of the various levels of meaning of conventional acts in law; and 3) describing the basic methodological assumptions underpinning the process of identifying conventional acts in law. Particular attention is paid to the relationship between the way the term “conventional act” is defined and the process whereby this type of acts are identified. Attaching the relevant significance to this relationship enables establishing the proper place of the identification process within the concept of conventional acts in law and in a way “opens” the concept to issues which have not been, within the concept, the subject of systematic consideration.

**Keywords:** conventional acts, conventional acts in law, sense of conventional acts in law, identifying conventional acts in law

## BIBLIOGRAFIA / REFERENCES:

- Ajdukiewicz, K. (1960). *Język i poznanie. Tom I*. Warszawa: PWN.
- Bator, A. (1997). Czepita, Reguły konstytucyjne a zagadnienia prawoznawstwa. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 59(2), 191-197.
- Bator, A. (2000). *Użycie normy prawnej w regulacji stosunków gospodarczych*. Wrocław: Kolonia Limited.
- Bator, A. (2004). Integracja prawoznawstwa a rozumienie kompetencji w szczegółowych naukach prawnych. In W. Jedlecka (ed.), *Z zagadnień teorii i filozofii prawa. Kompetencja ze stanowiska teorii i filozofii prawa*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Bator, A. (2004). *Kompetencja w prawie i prawoznawstwie*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Bogucki, O. (2019). O konstytucyjnej współzależności wyjaśniania i identyfikowania czynności konwencjonalnych. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 81(2), 51-65.
- Czepita, S. (1996). *Reguły konstytucyjne a zagadnienia prawoznawstwa*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Czepita, S. (2008). Formalizacja i konwencjonalizacja w systemie prawnym. In O. Bogucki, S. Czepita (eds.), *System prawny a porządek prawny*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Czepita, S. (2014). Czynności konwencjonalne i formalne w prawie a proces prawotwórczy i rola Trybunału Konstytucyjnego. *Państwo i Prawo* 826, 3-19.
- Czepita, S. (2016). O koncepcji czynności konwencjonalnych w prawie. In M. Smolak (ed.), *Wykładnia Konstytucji. Aktualne problemy i tendencje*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Gizbert-Studnicki, T. (1975). O nieważnych czynnościach prawnych w świetle koncepcji czynności konwencjonalnych. *Państwo i Prawo* 4, 70-82.
- Gmerek, K. (2019). *Rozprawa sądowa jako zdarzenie komunikacji społecznej*.



- Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Gmerek, K. (2020). Identyfikowanie czynności procesowych dokonywanych w ramach rozprawy sądowej. Rozważania na tle rzeczywistych wypowiedzi nieprofesjonalnych uczestników postępowania. *Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej* 22, 21-36.
- Gmerek, K. (2020). Procedural acts as double-conventionalized acts. Considerations on conventional acts performed in a courtroom discourse. *International Journal for the Semiotics of Law – Revue internationale de Sémiotique juridique* 34, 473-495.
- Gutowski, M. (2017). *Nieważność czynności prawnej*. Warszawa: C.H. Beck.
- Jabłońska-Bonca, J., Langer, T. (1985). Weberowska idea racjonalizującego wyjaśniania a założenia racjonalności w koncepcjach J. Wróblewskiego. *Studia Prawnicze* 3-4, 71-86.
- Janusz-Pohl, B. (2017). *Formalizacja i konwencjonalizacja jako instrumenty analizy czynności karnoprosesowych w prawie polskim*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Jaszczołt, K. (2006). Pomiędzy semantyką a pragmatyką. In P. Stalmaszczyk (ed.), *Metodologie językoznawstwa: podstawy teoretyczne*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Kmita, J., Nowak, L. (1968). *Studia nad teoretycznymi podstawami humanistyki*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Kozak, A. (2004). Reguły interpretacji kulturowej a reguły dokonywania czynności konwencjonalnej. In W. Jedlecka (ed.), *Z zagadnień teorii i filozofii prawa. Kompetencja ze stanowiska teorii i filozofii prawa*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Matczak, M. (2017). Three Kinds of Intention in Lawmaking. *Law and Philosophy* 36, 651-674.
- Nowak, L., Wronkowska, S., Zieliński, M., Ziemiński, Z. (1972). Czynności konwencjonalne w prawie. *Studia Prawnicze* 33, 73-99.
- Paprzycka-Hausman, K. (2016). O intencjonalności działań i zaniechań, czyli o

społecznej naturze sprawstwa. *Przegląd Filozoficzny. Nowa Seria 1*, 45-65.

Radwański, Z. (1977). *Teoria umów*. Warszawa: PWN.

Radwański, Z. (2008). Treść czynności prawnych. In Z. Radwański (ed.), *System Prawa Prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna. Tom 2*. Warszawa: C.H. Beck.

Radwański, Z. (2008). Wykładnia oświadczeń woli. In Z. Radwański (ed.), *System Prawa Prywatnego. Tom 2. Prawo cywilne – część ogólna*. Warszawa: C.H. Beck.

Radwański, Z. (2008). Zagadnienia ogólne czynności prawnych. In Z. Radwański (ed.), *System Prawa Prywatnego. Tom 2. Prawo cywilne – część ogólna*. Warszawa: C.H. Beck.

Radwański, Z., Mularski, K. (2019). Wykładnia oświadczeń woli. In Z. Radwański, A. Olejniczak (eds.), *System Prawa Prywatnego. Tom 2. Prawo cywilne – część ogólna*. Warszawa: C.H. Beck.

Recanati, F. (1987). *Meaning and Force. The Pragmatics of Performative Utterances*. Cambridge: Cambridge University Press.

Searle, J. R. (1969). *Speech Acts. An Essay in the Philosophy of Language*. Cambridge: Cambridge University Press.

Wendland, M. (2012). Pojęcie komunikacji w poznańskiej szkole metodologicznej. *Filo-Softja 12(18)*, 91-102.

Witek, M. (2015). Mechanisms of illocutionary games. *Language and Communication 42*, 11-22.

Wronkowska, S., Ziemiński, Z. (2001). *Zarys teorii prawa*. Poznań: Ars boni et aequi.

Zieliński, M. (1979). *Poznanie sądowe a poznanie naukowe*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.

Zieliński, M. (1997). Dwa nurty pojmowania „kompetencji”. In H. Olszewski, B. Popowska (eds.), *Gospodarka. Administracja. Samorząd*. Poznań: Printer.

- Zieliński, M. (2017). *Wykładania prawa. Zasady – reguły – wskazówki* (wyd. 7).  
Warszawa: Wolters Kluwer.
- Zieliński, M., Ziemiński, Z. (1988). *Uzasadnianie twierdzeń, ocen i norm w  
prawoznawstwie*. Warszawa: PWN.
- Ziemiński, Z. (1974). *Metodologiczne zagadnienia prawoznawstwa*. Warszawa:  
PWN.
- Ziemiński, Z., Zieliński, M. (1992). *Dyrektywy i sposób ich wypowiedzenia*.  
Warszawa: Polskie Towarzystwo Semiotyczne.
- Zirk-Sadowski, M. (1998). *Prawo a uczestniczenie w kulturze*. Łódź:  
Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.